List do Hebrajczyków

Rozdział 1

**1**. Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców [naszych] przez proroków, **2**. a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat. **3**. Ten [Syn], który jest odblaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty, podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi, a dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach. **4**. On o tyle stał się większy od aniołów, o ile odziedziczył dostojniejsze od nich imię. **5**. Do którego bowiem z aniołów powiedział [Bóg] kiedykolwiek: Ty jesteś moim Synem, Ja Cię dziś zrodziłem? I znowu: Ja będę Mu Ojcem, a On będzie Mi Synem? **6**. A skoro ponownie wprowadzi Pierworodnego na świat, powie: Niech Mu oddają pokłon wszyscy aniołowie Boży. **7**. Do aniołów zaś mówi: Aniołów swych czyni wichrami, sługi swe płomieniami ognia. **8**. Do Syna zaś: Tron Twój, Boże, na wieki wieków, berło sprawiedliwości berłem królestwa Twego. **9**. Umiłowałeś sprawiedliwość, a znienawidziłeś nieprawość, dlatego namaścił Cię, Boże, Bóg Twój olejkiem radości bardziej niż równych Ci losem. **10**. Oraz: Ty, Panie, na początku osadziłeś ziemię, dziełem też rąk Twoich są niebiosa. **11**. One przeminą, ale Ty zostaniesz, i wszystko jak szata się zestarzeje, **12**. i jak płaszcz je zwiniesz, jak odzienie, i odmienią się. Ty zaś jesteś Ten sam, a Twoje lata się nie skończą. **13**. Do którego z aniołów kiedykolwiek powiedział: Siądź po mojej prawicy, aż twych wrogów położę jako podnóżek pod Twoje stopy? **14**. Czyż nie są oni wszyscy duchami służebnymi, posyłanymi na pomoc tym, którzy mają odziedziczyć zbawienie?

Rozdział 2

**1**. Dlatego potrzeba, byśmy z jak największą pilnością zwracali uwagę na to, co usłyszeliśmy, abyśmy przypadkiem nie zeszli na bezdroża. **2**. Jeśli bowiem objawiona przez aniołów mowa okazała się mocna, a wszelkie przekroczenie i nieposłuszeństwo otrzymało słuszną zapłatę, **3**. jakże my unikniemy [kary], jeśli nie będziemy się troszczyć o tak cenne zbawienie? Było ono głoszone na początku przez Pana, a umocnione w nas przez tych, którzy je słyszeli. **4**. Bóg zaś uwierzytelnił je znakami, cudami, różnorakimi przejawami mocy i udzielaniem Ducha Świętego według swej woli. **5**. Nie aniołom bowiem poddał przyszły świat, o którym mówimy. **6**. Ktoś to gdzieś potwierdził uroczyście, mówiąc: Czym jest człowiek, że pamiętasz o nim, albo syn człowieczy, że się troszczysz o niego; **7**. mało co mniejszym uczyniłeś go od aniołów, chwałą i czcią go uwieńczyłeś. **8**. Wszystko poddałeś pod jego stopy. Ponieważ zaś poddał Mu wszystko, nic nie zostawił, co by nie było Mu poddane. Teraz wszakże nie widzimy jeszcze, aby wszystko było Mu poddane. **9**. Widzimy natomiast Jezusa, który mało co od aniołów był mniejszy, chwałą i czcią uwieńczonego za mękę śmierci, iż z łaski Bożej zaznał śmierci za każdego [człowieka]. **10**. Przystało bowiem Temu, dla którego wszystko i przez którego wszystko [istnieje], który wielu synów do chwały doprowadza, aby przewodnika ich zbawienia udoskonalił przez cierpienia. **11**. Tak bowiem Ten, który uświęca, jak ci, którzy mają być uświęceni, od Jednego wszyscy [pochodzą]. Z tej to przyczyny nie wstydzi się nazywać ich braćmi swymi, mówiąc: **12**. Oznajmię imię Twoje braciom moim, pośrodku zgromadzenia będę Cię wychwalał. **13**. I znowu: Ufność w Nim pokładać będę. I znowu: Oto Ja i dzieci moje, które Mi dał Bóg. **14**. Ponieważ zaś dzieci mają udział we krwi i w ciele, dlatego i On także bez żadnej różnicy otrzymał w nich udział, aby przez śmierć pokonać tego, który dzierżył władzę nad śmiercią, to jest diabła, **15**. i aby uwolnić tych wszystkich, którzy całe życie przez bojaźń śmierci podlegli byli niewoli. **16**. Zaiste bowiem nie aniołów przygarnia, ale przygarnia potomstwo Abrahamowe. **17**. Dlatego musiał się upodobnić pod każdym względem do braci, aby stał się miłosiernym i wiernym arcykapłanem w tym, co się odnosi do Boga - dla przebłagania za grzechy ludu. **18**. Przez to bowiem, co sam wycierpiał poddany próbie, może przyjść z pomocą tym, którzy jej podlegają.

Rozdział 3

**1**. Dlatego, bracia święci, uczestnicy powołania niebieskiego, zwróćcie uwagę na Apostoła i Arcykapłana naszego wyznania, Jezusa, **2**. bo On jest wierny Temu, który Go uczynił, tak jak i Mojżesz w całym Jego domu. **3**. O tyle nawet większej czci godzien jest niż Mojżesz, o ile większą cześć niż dom odbiera jego budowniczy. **4**. Każdy bowiem dom jest przez kogoś zbudowany, a Tym, który zbudował wszystko, jest Bóg. **5**. I Mojżesz wprawdzie [był] wierny w całym Jego domu, ale jako sługa, na świadectwo tego, co miało być powiedziane; **6**. Chrystus zaś, jako Syn, [jest] nad swoim domem. Jego domem my jesteśmy, jeśli ufność i chwalebną nadzieję aż do końca wytrwale zachowamy. **7**. Dlatego, jak mówi Duch Święty: Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie, **8**. nie zatwardzajcie serc waszych jak podczas buntu, w dzień kuszenia na pustyni, **9**. gdzie kusili Mnie ojcowie wasi, wystawiając na próbę, chociaż widzieli dzieła moje przez lat czterdzieści. **10**. Rozgniewałem się przeto na to pokolenie i powiedziałem: Zawsze błądzą w sercu. Oni zaś nie poznali dróg moich, **11**. toteż przysiągłem w swym gniewie: Nie wejdą do mego odpoczynku. **12**. Baczcie, bracia, aby nie było w kimś z was przewrotnego serca niewiary, której skutkiem jest odstąpienie od Boga żywego, **13**. lecz zachęcajcie się wzajemnie każdego dnia, póki trwa to, co zwie się dziś, aby ktoś z was nie uległ zatwardziałości przez oszustwo grzechu. **14**. Jesteśmy bowiem współuczestnikami Chrystusa, jeśli pierwotną nadzieję do końca zachowamy silną. **15**. W tym, co jest powiedziane: Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych jak podczas buntu, **16**. kim rzeczywiście są ci, którzy usłyszawszy, zbuntowali się? Czyż to nie ci wszyscy, którzy wyszli z Egiptu pod wodzą Mojżesza? **17**. Na kogo to gniewał się przez lat czterdzieści? Czy nie na tych, którzy zgrzeszyli, a których trupy rozrzucił po pustyni? **18**. Którym to zaś poprzysiągł, że nie wejdą do Jego odpoczynku, jeśli nie tym, którzy nie byli posłuszni? **19**. Widzimy zatem, iż nie mogli wejść z powodu niedowiarstwa.

Rozdział 4

**1**. Lękajmy się przeto, gdy jeszcze trwa obietnica wejścia do Jego odpoczynku, aby ktoś z was nie mniemał, iż jest jej pozbawiony. **2**. Albowiem i my otrzymaliśmy dobrą nowinę, tak jak i tamci, lecz tamtym słowo usłyszane nie było pomocne, gdyż nie łączyli się przez wiarę z tymi, którzy je usłyszeli. **3**. Wchodzimy istotnie do odpoczynku my, którzy uwierzyliśmy, jak to powiedział: Toteż przysiągłem w swym gniewie: Nie wejdą do mego odpoczynku, aczkolwiek dzieła były dokonane od stworzenia świata. **4**. Powiedział bowiem [Bóg] na pewnym miejscu o siódmym dniu w ten sposób: I odpoczął Bóg w siódmym dniu po wszystkich dziełach swoich. **5**. I znowu tamże: Nie wejdą do mego odpoczynku. **6**. Wynika więc z tego, że wejdą tam niektórzy, gdyż ci, co wcześniej otrzymali dobrą nowinę, nie weszli z powodu nieposłuszeństwa, **7**. dlatego Bóg na nowo wyznacza pewien dzień - dziś - po upływie dłuższego czasu, mówiąc przez Dawida, jak to przedtem zostało powiedziane: Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych! **8**. Gdyby bowiem Jozue wprowadził ich do odpoczynku, nie mówiłby potem o innym dniu. **9**. A zatem pozostaje odpoczynek szabatu dla ludu Bożego. **10**. Kto bowiem wszedł do jego odpoczynku, odpocznie po swych czynach, jak Bóg po swoich. **11**. Śpieszmy się więc wejść do owego odpoczynku, aby nikt nie poszedł za tym samym przykładem nieposłuszeństwa. **12**. Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca. **13**. Nie ma stworzenia, które by dla Niego było niewidzialne; przeciwnie, wszystko odkryte jest i odsłonięte przed oczami Tego, któremu musimy zdać rachunek. **14**. Mając więc arcykapłana wielkiego, który przeszedł przez niebiosa, Jezusa, Syna Bożego, trwajmy mocno w wyznawaniu wiary. **15**. Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz poddanego próbie pod każdym względem podobnie [jak my] - z wyjątkiem grzechu. **16**. Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy doznali miłosierdzia i znaleźli łaskę pomocy w stosownej chwili.

Rozdział 5

**1**. Każdy bowiem arcykapłan spomiędzy ludzi brany, dla ludzi jest ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy. **2**. Może on współczuć tym, którzy nie wiedzą i błądzą, ponieważ sam podlega słabości. **3**. I ze względu na nią powinien tak za lud, jak i za samego siebie składać ofiary za grzechy. **4**. A nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga jak Aaron. **5**. Podobnie i Chrystus nie sam siebie okrył sławą przez to, iż stał się arcykapłanem, ale [uczynił to] Ten, który powiedział do Niego: Ty jesteś moim Synem, Ja Cię dziś zrodziłem, **6**. jak i w innym [miejscu]: Ty jesteś kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka. **7**. Z głośnym wołaniem i płaczem za swych dni doczesnych zanosił On gorące prośby i błagania do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany dzięki swej uległości. **8**. I chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. **9**. A gdy wszystko wykonał, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich, którzy Go słuchają, **10**. nazwany przez Boga arcykapłanem na wzór Melchizedeka. **11**. Wiele mamy o Nim do powiedzenia, a trudno to wyjaśnić, ponieważ ociężali jesteście w słuchaniu. **12**. Gdy bowiem ze względu na czas powinniście być nauczycielami, sami potrzebujecie kogoś, kto by was pouczył o podstawowych zasadach słów Bożych, i mleka wam potrzeba, a nie stałego pokarmu. **13**. Każdy, kto pije [tylko] mleko, nieświadom jest nauki o sprawiedliwości, ponieważ jest niemowlęciem. **14**. Przeciwnie, stały pokarm jest właściwy dla dorosłych, którzy przez ćwiczenie mają władze umysłu zaprawione do rozróżniania dobra i zła.

Rozdział 6

**1**. Dlatego, pominąwszy podstawowe nauki o Chrystusie, przenieśmy się do tego, co doskonałe, nie kładąc ponownie fundamentu, jaki stanowią: pokuta za uczynki martwe i [wyznanie] wiary w Boga, **2**. nauka o chrztach i nakładaniu rąk, o powstaniu z martwych i sądzie wiecznym. **3**. A i to uczynimy, jeśli Bóg pozwoli. **4**. Nie można bowiem tych - którzy raz zostali oświeceni, a nawet zakosztowali daru niebieskiego i stali się współuczestnikami Ducha Świętego, **5**. zakosztowali również wspaniałości słowa Bożego i mocy przyszłego wieku, **6**. a [jednak] odpadli - odnowić ku nawróceniu. Krzyżują bowiem w sobie Syna Bożego i wystawiają Go na pośmiewisko. **7**. Ziemia zaś, która pije deszcz często na nią spadający i rodzi użyteczne rośliny dla tych, co ją uprawiają, otrzymuje błogosławieństwo od Boga. **8**. A ta, która rodzi ciernie i osty, jest nieużyteczna i bliska przekleństwa, kresem zaś jej spalenie. **9**. Ale chociaż tak mówimy, to jednak po was, najmilsi, spodziewamy się czegoś lepszego i bliskiego zbawienia. **10**. Nie jest bowiem Bóg niesprawiedliwy, aby zapomniał o czynie waszym i miłości, którą okazaliście dla imienia Jego, gdy usługiwaliście świętym i jeszcze usługujecie. **11**. Pragniemy zaś, by każdy z was okazywał tę samą gorliwość w doskonaleniu nadziei aż do końca, **12**. abyście nie stali się ospałymi, ale naśladowali tych, którzy przez wiarę i cierpliwość stają się dziedzicami obietnic. **13**. Albowiem gdy Bóg Abrahamowi uczynił obietnicę, nie mając nikogo większego, na kogo mógłby przysiąc, poprzysiągł na samego siebie, **14**. mówiąc: Zaiste, hojnie cię pobłogosławię i ponad miarę rozmnożę. **15**. A ponieważ [Abraham] tak cierpliwie oczekiwał, otrzymał to, co było obiecane. **16**. Ludzie przysięgają na kogoś wyższego, a przysięga dla stwierdzenia [prawdy] jest zakończeniem każdego sporu między nimi. **17**. Dlatego Bóg, pragnąc okazać dziedzicom obietnicy ponad wszelką miarę niezmienność swego postanowienia, wzmocnił je przysięgą, **18**. abyśmy przez dwie rzeczy niezmienne, co do których niemożliwe jest, by skłamał Bóg, mieli trwałą pociechę, my, którzyśmy się uciekli do uchwycenia zaofiarowanej nadziei. **19**. Trzymajmy się jej jak bezpiecznej i silnej dla duszy kotwicy, która przenika poza zasłonę, **20**. gdzie Jezus jako poprzednik wszedł za nas, stawszy się arcykapłanem na wieki na wzór Melchizedeka.

Rozdział 7

**1**. Ten to Melchizedek, król Szalemu, kapłan Boga Najwyższego, wyszedł na spotkanie Abrahama, wracającego po rozgromieniu królów, i udzielił mu błogosławieństwa. **2**. Jemu Abraham także wydzielił dziesięcinę z całego [łupu]. Imię jego najpierw oznacza króla sprawiedliwości, a następnie także króla Szalemu, to jest króla pokoju. **3**. Bez ojca, bez matki, bez rodowodu, nie ma ani początku [swych] dni, ani też końca życia, upodobniony zaś do Syna Bożego, pozostaje kapłanem na zawsze. **4**. Rozważcie, jak wielki jest ten, któremu sam patriarcha Abraham dał dziesięcinę z najlepszego łupu. **5**. Wprawdzie i ci z synów Lewiego, którzy otrzymują kapłaństwo, mają zgodnie z Prawem polecenie pobierania dziesięciny od ludu, to jest od braci swoich, chociaż i oni wywodzą się z rodu Abrahama. **6**. Tamten jednak, który nie wywodził się z ich rodu, otrzymał dziesięcinę od Abrahama i pobłogosławił tego, który miał obietnice. **7**. Nie ma zaś żadnej wątpliwości, iż to, co mniejsze, otrzymuje błogosławieństwo od tego, co wyższe. **8**. Ponadto, tu biorą dziesięciny ludzie, którzy umierają, tam zaś ten, o którym wydane jest świadectwo, że żyje. **9**. I jeśli się można tak wyrazić, także Lewi, który pobiera dziesięciny, złożył dziesięcinę poprzez Abrahama. **10**. Był bowiem jeszcze w lędźwiach praojca swego, gdy Melchizedek wyszedł mu na spotkanie. **11**. Gdyby więc doskonałość została osiągnięta przez kapłaństwo lewickie, lud bowiem otrzymał Prawo z nim związane, to jakaż była potrzeba ustanawiania jeszcze innego kapłana na wzór Melchizedeka, a nie na wzór Aarona? **12**. Ze zmianą bowiem kapłaństwa musi też nastąpić zmiana Prawa. **13**. Ten zaś, o którym się to mówi, należał do innego pokolenia, z którego nikt nie służył ołtarzowi. **14**. Wiadomo przecież, że nasz Pan wyszedł z pokolenia Judy, a Mojżesz nic nie wspomniał o kapłanach z tego pokolenia. **15**. Jest to jeszcze bardziej oczywiste, skoro na podobieństwo Melchizedeka jest ustanowiony inny kapłan, **16**. który stał się takim nie według cielesnego przepisu Prawa, ale według mocy niezniszczalnego życia. **17**. Dane Mu jest bowiem takie świadectwo: Ty jesteś kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka. **18**. Zostaje przeto usunięte poprzednie Prawo z powodu swej słabości i nieużyteczności. **19**. Prawo nie doprowadziło niczego do pełnej doskonałości, a było wprowadzeniem lepszej nadziei, przez którą zbliżamy się do Boga. **20**. Tym więcej, iż stało się to nie bez złożenia przysięgi. Gdy bowiem tamci bez przysięgi stawali się kapłanami, **21**. Ten właśnie przez przysięgę Tego, który do Niego powiedział: Poprzysiągł Pan, a nie będzie żałował: Ty jesteś kapłanem na wieki. **22**. O tyle też Jezus stał się poręczycielem lepszego przymierza. **23**. I gdy tamtych wielu było kapłanami, gdyż śmierć nie zezwalała im trwać przy życiu, **24**. Ten właśnie, ponieważ trwa na wieki, ma kapłaństwo nieprzemijające. **25**. Przeto i zbawiać na wieki może całkowicie tych, którzy przez Niego przystępują do Boga, bo wciąż żyje, aby się wstawiać za nimi. **26**. Takiego bowiem potrzeba nam było arcykapłana: świętego, niewinnego, nieskalanego, oddzielonego od grzeszników, wywyższonego ponad niebiosa, **27**. takiego, który nie jest zobowiązany, jak inni arcykapłani, do składania codziennej ofiary najpierw za swoje grzechy, a potem za grzechy ludu. To bowiem uczynił raz na zawsze, ofiarując samego siebie. **28**. Prawo bowiem ustanawiało arcykapłanami ludzi obciążonych słabością, słowo zaś przysięgi, złożonej po nadaniu Prawa, [ustanawia arcykapłanem] Syna doskonałego na wieki.

Rozdział 8

**1**. Sedno zaś wywodów stanowi prawda: takiego mamy arcykapłana, który zasiadł po prawicy tronu Majestatu w niebiosach, **2**. jako sługa świątyni i prawdziwego przybytku zbudowanego przez Pana, a nie przez człowieka. **3**. Każdy bowiem arcykapłan ustanawiany jest do składania darów i ofiar, przeto trzeba, aby Ten także miał coś, co by ofiarował. **4**. Gdyby więc był na ziemi, to nawet nie byłby kapłanem, gdyż są tu inni, którzy składają ofiary według postanowień Prawa. **5**. Usługują oni obrazowi i cieniowi rzeczywistości niebieskich. Gdy bowiem Mojżesz miał zbudować przybytek, został w ten sposób pouczony przez Boga: Bacz - powiada bowiem: abyś uczynił wszystko według wzoru, jaki ci został ukazany na górze. **6**. Teraz zaś otrzymał w udziale o tyle wznioślejszą służbę, o ile też stał się [Chrystus] pośrednikiem lepszego przymierza, które oparte zostało na lepszych obietnicach. **7**. Gdyby bowiem owo pierwsze było bez zarzutu, nie szukano by miejsca na drugie [przymierze]. **8**. Albowiem ganiąc ich, zapowiada: Oto nadchodzą dni, mówi Pan, a zawrę z domem Izraela i z domem Judy przymierze nowe. **9**. Nie takie jednak przymierze, jakie zawarłem z ich domem w dniu, gdy ich wziąłem za rękę, by wyprowadzić ich z ziemi egipskiej. Ponieważ oni nie wytrwali w moim przymierzu, przeto i Ja przestałem dbać o nich, mówi Pan. **10**. Takie jest przymierze, które zawrę z domem Izraela po owych dniach, mówi Pan. Nadam prawa moje w ich myśli, i wypiszę je na ich sercach, i będę im Bogiem, a oni będą Mi ludem. **11**. I nikt nie będzie uczył swojego rodaka ani nikt swego brata, mówiąc: Poznaj Pana! Bo wszyscy Mnie poznają, od małego aż do wielkiego. **12**. Ponieważ ulituję się nad ich nieprawością, a na ich grzechy więcej już nie wspomnę. **13**. Skoro zaś mówi o nowym, pierwsze uznał za przestarzałe; a to, co się przedawnia i starzeje, bliskie jest zniszczenia.

Rozdział 9

**1**. Wprawdzie także i pierwsze [przymierze] zawierało przepisy służby Bożej i posiadało ziemski przybytek. **2**. Był to namiot, w którego pierwszej części, zwanej [Miejscem] Świętym, znajdował się świecznik, stół i [na nim] chleby pokładne. **3**. Za drugą zaś zasłoną był przybytek, który nosił nazwę Święte Świętych. **4**. Posiadało ono złoty ołtarz kadzenia i Arkę Przymierza, ze wszystkich stron pokrytą złotem. Znajdowały się w niej: naczynie złote z manną, laska Aarona, która ongiś zakwitła, i tablice przymierza. **5**. Nad arką zaś były cheruby Chwały, które zacieniały przebłagalnię, o czym szczegółowo nie ma potrzeby teraz mówić. **6**. Tak zaś te rzeczy zostały urządzone, iż do pierwszej części przybytku zawsze wchodzą kapłani sprawujący służbę świętą, **7**. do drugiej natomiast - jedynie arcykapłan, i to tylko raz w roku, i nie bez krwi, którą składa w ofierze za grzechy swoje i swojego ludu. **8**. Przez to Duch Święty pokazuje, że jeszcze nie została otwarta droga do Miejsca Świętego, dopóki istnieje pierwszy przybytek. **9**. Ten zaś jest obrazem czasu obecnego, a składa się zgodnie z nim dary i ofiary nie mogące udoskonalić w sumieniu tego, który spełnia służbę Bożą. **10**. Są to tylko przepisy tyczące się ciała, nałożone do czasu naprawy, jedynie w sprawie pokarmów, napojów i różnych obmyć. **11**. Ale Chrystus, zjawiwszy się jako arcykapłan dóbr przyszłych, przez wyższy i doskonalszy, i nie ręką - to jest nie na tym świecie - uczyniony przybytek, **12**. ani nie przez krew kozłów i cielców, lecz przez własną krew wszedł raz na zawsze do Miejsca Świętego i osiągnął wieczne odkupienie. **13**. Jeśli bowiem krew kozłów i cielców oraz popiół z krowy, którymi skrapia się zanieczyszczonych, sprawiają oczyszczenie ciała, **14**. to o ile bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę, oczyści wasze sumienia z martwych uczynków, abyście służyć mogli Bogu żywemu. **15**. I dlatego jest pośrednikiem Nowego Przymierza, ażeby przez śmierć, poniesioną dla odkupienia przestępstw popełnionych za pierwszego przymierza, ci, którzy są wezwani do wiecznego dziedzictwa, dostąpili spełnienia obietnicy. **16**. Gdzie bowiem jest testament, tam musi nastąpić śmierć tego, który sporządza testament. **17**. Testament bowiem po śmierci nabiera mocy, nie ma zaś znaczenia, gdy żyje ten, który sporządził testament. **18**. Stąd także i pierwsze [przymierze] nie bez krwi zostało wprowadzone. **19**. Gdy bowiem Mojżesz ogłosił całemu ludowi wszystkie przepisy Prawa, wziął krew cielców i kozłów z wodą, wełną szkarłatną oraz hizopem i pokropił tak samą księgę, jak i cały lud, mówiąc: **20**. To [jest] krew przymierza, które Bóg wam przykazał. **21**. Podobnie także skropił krwią przybytek i wszystkie naczynia przeznaczone do służby Bożej. **22**. I prawie wszystko oczyszcza się krwią według Prawa, a bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia [grzechów]. **23**. Przeto obrazy rzeczy niebieskich w taki sposób musiały być oczyszczone, same zaś rzeczy niebieskie potrzebowały o wiele doskonalszych ofiar od tamtych. **24**. Chrystus bowiem wszedł nie do świątyni zbudowanej rękami ludzkimi, będącej odbiciem prawdziwej [świątyni], ale do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed obliczem Boga, **25**. ani nie po to, aby się wielekroć sam miał ofiarować, jak arcykapłan, który co roku wchodzi do świątyni z krwią cudzą, **26**. gdyż w takim przypadku musiałby cierpieć wiele razy od stworzenia świata. A tymczasem raz jeden ukazał się teraz na końcu wieków, aby zgładzić grzech przez ofiarę z samego siebie. **27**. A jak postanowione ludziom raz umrzeć, potem zaś sąd, **28**. tak Chrystus raz jeden był ofiarowany dla zgładzenia grzechów wielu, drugi raz ukaże się nie w związku z grzechem, lecz dla zbawienia tych, którzy Go oczekują.

Rozdział 10

**1**. Prawo bowiem, posiadając tylko cień przyszłych dóbr, a nie sam obraz rzeczy, przez te same ofiary, corocznie ciągle składane, nie może nigdy udoskonalić tych, którzy przystępują [do Boga]. **2**. Czyż bowiem nie przestano by ich składać, gdyby składający je, raz na zawsze oczyszczeni, nie mieli już żadnej świadomości grzechów? **3**. Ale przez nie każdego roku następuje przypomnienie grzechów. **4**. Niemożliwe jest bowiem, aby krew cielców i kozłów usuwała grzechy. **5**. Przeto, przychodząc na świat, mówi: Ofiary ani daru nie chciałeś, ale Mi utworzyłeś ciało; **6**. całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie. **7**. Wtedy rzekłem: Oto idę - w zwoju księgi napisano o Mnie - aby spełnić wolę Twoją, Boże. **8**. Wyżej powiedział: Ofiar, darów, całopaleń i ofiar za grzech nie chciałeś i nie podobały się Tobie, choć składane są zgodnie z Prawem. **9**. Następnie powiedział: Oto idę, aby spełnić wolę Twoją. Usuwa jedną [ofiarę], aby ustanowić inną. **10**. Na mocy tej woli uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze. **11**. Wprawdzie każdy kapłan staje codziennie do wykonywania swej służby i wiele razy składa te same ofiary, które żadną miarą nie mogą zgładzić grzechów. **12**. Ten przeciwnie, złożywszy raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga, **13**. oczekując tylko, aż nieprzyjaciele Jego staną się podnóżkiem pod Jego stopy. **14**. Jedną bowiem ofiarą udoskonalił na wieki tych, którzy są uświęcani. **15**. Daje nam zaś świadectwo Duch Święty, skoro powiedział: **16**. Takie jest przymierze, które zawrę z nimi po owych dniach, mówi Pan: Nadam prawa moje w ich sercach, także w myśli ich je wypiszę. **17**. A na ich grzechy oraz ich nieprawości więcej już nie wspomnę. **18**. Gdzie zaś jest ich odpuszczenie, tam już więcej nie zachodzi potrzeba ofiary za grzechy. **19**. Mamy więc, bracia, pewność, iż wejdziemy do Miejsca Świętego przez krew Jezusa. **20**. On nam zapoczątkował drogę nową i żywą, przez zasłonę, to jest przez ciało swoje. **21**. Mając zaś kapłana wielkiego, który jest nad domem Bożym, **22**. przystąpmy z sercem prawym, z wiarą pełną, oczyszczeni na duszy od wszelkiego zła świadomego i obmyci na ciele wodą czystą. **23**. Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo godny jest zaufania Ten, który dał obietnicę. **24**. Troszczmy się o siebie wzajemnie, by się zachęcać do miłości i do dobrych uczynków. **25**. Nie opuszczajmy naszych wspólnych zebrań, jak się to stało zwyczajem niektórych, ale zachęcajmy się nawzajem, i to tym bardziej, im wyraźniej widzicie, że zbliża się dzień. **26**. Jeśli bowiem dobrowolnie grzeszymy po otrzymaniu pełnego poznania prawdy, to już nie ma dla nas ofiary przebłagalnej za grzechy, **27**. ale jedynie jakieś przerażające oczekiwanie sądu i żar ognia, który ma trawić opornych. **28**. Kto przekracza Prawo Mojżeszowe, ponosi śmierć bez miłosierdzia na podstawie [zeznania] dwóch albo trzech świadków. **29**. Pomyślcie, o ileż surowszej kary stanie się winien ten, kto by podeptał Syna Bożego i zbezcześcił krew Przymierza, przez którą został uświęcony, i obelżywie zachował się wobec Ducha łaski. **30**. Znamy przecież Tego, który powiedział: Do Mnie [należy] pomsta i Ja odpłacę. I znowu: Sam Pan będzie sądził lud swój. **31**. Straszna to rzecz wpaść w ręce Boga żywego. **32**. Przypomnijcie sobie dawniejsze dni, kiedy to po oświeceniu wytrzymaliście wielkie zmaganie, to jest udręki, **33**. już to wystawieni publicznie na szyderstwa i prześladowania, już to stawszy się towarzyszami tych, którzy to przeżywali. **34**. Albowiem współcierpieliście z uwięzionymi, z radością przyjęliście rabunek waszego mienia, wiedząc, że sami posiadacie majątek lepszy i trwały. **35**. Nie wyzbywajcie się więc waszej ufności, która znajduje wielką odpłatę. **36**. Potrzebujecie bowiem wytrwałości, abyście po wypełnieniu woli Bożej dostąpili [spełnienia] obietnicy. **37**. Jeszcze bowiem krótka, bardzo krótka chwila, i przyjdzie Ten, który ma nadejść, i nie spóźni się. **38**. A mój sprawiedliwy dzięki wierze żyć będzie, jeśli się cofnie, nie znajdzie dusza moja w nim upodobania. **39**. My zaś nie należymy do odstępców, którzy idą na zatracenie, ale do wiernych, którzy zbawiają duszę.

Rozdział 11

**1**. Wiara zaś jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy. **2**. To dzięki niej przodkowie otrzymali świadectwo. **3**. Przez wiarę poznajemy, że słowem Boga wszechświat został tak stworzony, iż to, co widzimy, powstało nie z rzeczy widzialnych. **4**. Dzięki wierze Abel złożył Bogu cenniejszą niż Kain ofiarę, za co otrzymał świadectwo, iż jest sprawiedliwy. Bóg bowiem zaświadczył o jego darach, toteż choć umarł, przez nią jeszcze przemawia. **5**. Przez wiarę Henoch został uniesiony, aby nie oglądał śmierci. I nie znaleziono go, ponieważ Bóg go zabrał. Przed zabraniem bowiem otrzymał świadectwo, iż podobał się Bogu. **6**. Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu. Przystępujący bowiem do Boga musi uwierzyć, że [Bóg] jest i że wynagradza tych, którzy Go szukają. **7**. Przez wiarę Noe został pouczony cudownie o tym, czego jeszcze nie można było ujrzeć, i pełen bojaźni zbudował arkę, aby ocalić swą rodzinę. Przez wiarę też potępił świat i stał się dziedzicem sprawiedliwości, którą otrzymuje się dzięki wierze. **8**. Dzięki wierze ten, którego nazwano Abrahamem, usłuchał wezwania, by wyruszyć do ziemi, którą miał objąć w posiadanie. Wyszedł, nie wiedząc, dokąd idzie. **9**. Dzięki wierze przywędrował do Ziemi Obiecanej, jako ziemi obcej, pod namiotami mieszkając z Izaakiem i Jakubem, współdziedzicami tej samej obietnicy. **10**. Oczekiwał bowiem miasta zbudowanego na silnych fundamentach, którego architektem i budowniczym jest sam Bóg. **11**. Dzięki wierze także i sama Sara, mimo podeszłego wieku, otrzymała moc poczęcia. Uznała bowiem za godnego wiary Tego, który udzielił obietnicy. **12**. Przeto z człowieka jednego, i to już niemal obumarłego, powstało potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie, jak niezliczone ziarnka piasku na wybrzeżu morza. **13**. W wierze pomarli oni wszyscy, nie osiągnąwszy tego, co im przyrzeczono, lecz patrzyli na to z daleka i witali, uznawszy siebie za obcych i gości na tej ziemi. **14**. Ci bowiem, co tak mówią, wykazują, że szukają ojczyzny. **15**. Gdyby zaś tę wspominali, z której wyszli, znaleźliby sposobność powrotu do niej. **16**. Teraz zaś do lepszej dążą, to jest do niebieskiej. Dlatego Bóg nie wstydzi się być nazywanym ich Bogiem, gdyż przysposobił im miasto. **17**. Dzięki wierze Abraham, wystawiony na próbę, ofiarował Izaaka, i to jedynego syna składał na ofiarę, on, który otrzymał obietnicę, **18**. któremu powiedziane było: Z Izaaka będzie dla ciebie potomstwo. **19**. Pomyślał bowiem, iż Bóg mocen jest wskrzesić także umarłych, i dlatego odzyskał go, na podobieństwo śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. **20**. Dzięki wierze w przyszłość Izaak pobłogosławił Jakuba i Ezawa. **21**. Dzięki wierze Jakub, umierając, pobłogosławił każdego z synów Józefa i pochylił się głęboko przed wierzchołkiem jego laski. **22**. Dzięki wierze Józef, konając, wspomniał o wyjściu synów Izraela i dał polecenie w sprawie swoich kości. **23**. Dzięki wierze Mojżesz był ukrywany przez swoich rodziców w ciągu trzech miesięcy po swoim narodzeniu, ponieważ widzieli, że ładne jest dzieciątko, a nie ulękli się nakazu króla. **24**. Dzięki wierze Mojżesz, gdy dorósł, odmówił nazywania się synem córki faraona, **25**. wolał raczej cierpieć z ludem Bożym, niż zażywać przemijających rozkoszy grzechu. **26**. Uważał bowiem za większe bogactwo znoszenie zniewag dla Chrystusa niż wszystkie skarby Egiptu, gdyż patrzył na zapłatę. **27**. Dzięki wierze opuścił Egipt, nie uląkłszy się gniewu królewskiego; wytrwał, jakby widział Niewidzialnego. **28**. Dzięki wierze zgotował Paschę i pokropienie krwią, aby nie dotknął się ich Ten, który zabijał to, co pierworodne. **29**. Dzięki wierze przeszli Morze Czerwone jak po suchej ziemi, a gdy Egipcjanie spróbowali to uczynić, potonęli. **30**. Dzięki wierze runęły mury Jerycha, gdy je obchodzili dokoła w ciągu siedmiu dni. **31**. Dzięki wierze nierządnica Rachab nie zginęła razem z niewierzącymi, bo gościnnie przyjęła wysłanych na zwiady. **32**. I cóż jeszcze mam powiedzieć? Nie starczyłoby mi bowiem czasu na opowiadanie o Gedeonie, Baraku, Samsonie, Jeftem, Dawidzie, Samuelu i o prorokach, **33**. którzy dzięki wierze zdobyli królestwa, dokonali czynów sprawiedliwych, otrzymali obietnice, zamknęli paszcze lwom, **34**. przygasili żar ognia, uniknęli ostrzy miecza i wyleczyli się z niemocy, stali się bohaterami w walce i do ucieczki zmusili nieprzyjacielskie szyki. **35**. Dzięki dokonanym przez nich wskrzeszeniom niewiasty otrzymały swoich zmarłych. Jedni ponieśli katusze, nie przyjąwszy uwolnienia, aby otrzymać lepsze zmartwychwstanie. **36**. Inni zaś doznali zelżywości i biczowania, a nadto kajdan i więzienia. **37**. Kamienowano ich, przerzynano piłą, kuszono, przebijano mieczem; tułali się w skórach owczych, kozich, w nędzy, w utrapieniu, w ucisku - **38**. świat nie był ich wart - i błąkali się po pustyniach i górach, po jaskiniach i rozpadlinach ziemi. **39**. A ci wszyscy, choć ze względu na swą wiarę stali się godni pochwały, nie otrzymali przyrzeczonej obietnicy, **40**. gdyż Bóg, który nam lepszy los zgotował, nie chciał, aby oni osiągnęli doskonałość bez nas.

Rozdział 12

**1**. I my zatem, mając dokoła siebie takie mnóstwo świadków, zrzuciwszy wszelki ciężar, [a przede wszystkim] grzech, który nas łatwo zwodzi, biegnijmy wytrwale w wyznaczonych nam zawodach. **2**. Patrzmy na Jezusa, który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonala. On to zamiast radości, którą Mu obiecywano, przecierpiał krzyż, nie bacząc na [jego] hańbę, i zasiadł po prawicy na tronie Boga. **3**. Zważcie więc na Tego, który ze strony grzeszników tak wielką wycierpiał wrogość wobec siebie, abyście nie ustawali, załamani na duchu. **4**. Jeszcze nie opieraliście się aż do krwi, walcząc przeciw grzechowi, **5**. a zapomnieliście o napomnieniu, z jakim się zwraca do was jako do synów: Synu mój, nie lekceważ karcenia Pana, nie upadaj na duchu, gdy On cię doświadcza. **6**. Bo kogo miłuje Pan, tego karci, chłoszcze zaś każdego, którego za syna przyjmuje. **7**. Trwajcie w karności! Bóg obchodzi się z wami jak z dziećmi. Jakiż to bowiem syn, którego by ojciec nie karcił? **8**. Jeśli jesteście pozbawieni karcenia, którego uczestnikami stali się wszyscy, nie jesteście synami, ale dziećmi nieprawymi. **9**. Zresztą, jeśliśmy cenili i szanowali ojców naszych według ciała, mimo że nas karcili, czyż nie bardziej winniśmy posłuszeństwo Ojcu dusz, a żyć będziemy? **10**. Tamci karcili nas według swej woli przez niewiele dni. Ten zaś czyni to dla naszego dobra, aby nas uczynić uczestnikami swojej świętości. **11**. Wszelkie karcenie na razie nie wydaje się radosne, ale smutne, potem jednak przynosi tym, którzy go doświadczyli, błogi plon sprawiedliwości. **12**. Dlatego wyprostujcie opadłe ręce i osłabłe kolana! **13**. Proste ślady czyńcie nogami, aby kto chromy, nie zbłądził, ale był raczej uzdrowiony. **14**. Starajcie się o pokój ze wszystkimi i o uświęcenie, bez którego nikt nie zobaczy Pana. **15**. Baczcie, aby nikt nie pozbawił się łaski Bożej, aby jakiś korzeń gorzki, który wyrasta do góry, nie spowodował zamieszania, a przez to nie skalali się inni, **16**. i aby się nie znalazł jakiś rozpustnik i bezbożnik, jak Ezaw, który za jedną potrawę sprzedał swoje pierworodztwo. **17**. A wiecie, że później, gdy chciał otrzymać błogosławieństwo, został odrzucony, nie znalazł bowiem sposobności do nawrócenia, choć go szukał ze łzami. **18**. Nie przyszliście bowiem do namacalnego i płonącego ognia, do mgły, do ciemności i burzy **19**. ani też do grzmiących trąb i do takiego dźwięku słów, iż wszyscy, którzy go usłyszeli, prosili, aby do nich nie mówił. **20**. Nie mogli bowiem znieść tego rozkazu: Jeśliby nawet tylko zwierzę dotknęło się góry, winno być ukamienowane. **21**. A tak straszne było to zjawisko, iż Mojżesz powiedział: Zatrwożony jestem i drżę. **22**. Wy natomiast przyszliście do góry Syjon, do miasta Boga żywego - Jeruzalem niebieskiego, do niezliczonej liczby aniołów, na uroczyste zgromadzenie, **23**. i do Kościoła pierworodnych, którzy są zapisani w niebiosach, do Boga, który sądzi wszystkich, do duchów [ludzi] sprawiedliwych, którzy już doszli do celu, **24**. do Pośrednika Nowego Testamentu - Jezusa, do pokropienia krwią, która przemawia mocniej niż [krew] Abla. **25**. Baczcie, abyście nie odrzucili Tego, który do was przemawia. Jeśli bowiem tamci nie uniknęli kary, ponieważ odrzucili Tego, który na ziemi mówił, to o ileż bardziej my, jeśli odwrócimy się od Tego, który z nieba przemawia. **26**. Głos Jego wstrząsnął wówczas ziemią, a teraz obiecuje, mówiąc: Jeszcze raz wstrząsnę nie tylko ziemią, ale i niebem. **27**. Te zaś słowa jeszcze raz wskazują, że nastąpi zniszczenie tego, co zniszczalne, a więc tego, co zostało stworzone, aby pozostało to, co jest niewzruszone. **28**. Dlatego też otrzymując niewzruszone królestwo, trwajmy w łasce, a przez nią służmy Bogu z czcią i bojaźnią. **29**. Bóg nasz bowiem jest ogniem pochłaniającym.

Rozdział 13

**1**. Niech trwa braterska miłość. **2**. Nie zapominajcie też o gościnności, gdyż przez nią niektórzy, nie wiedząc, aniołom dali gościnę. **3**. Pamiętajcie o uwięzionych, jakbyście byli sami uwięzieni, i o tych, co cierpią, bo i sami żyjecie w ciele. **4**. We czci niech będzie małżeństwo pod każdym względem i łoże nieskalane, gdyż rozpustników i cudzołożników osądzi Bóg. **5**. Postępowanie wasze niech będzie wolne od zachłanności na pieniądze: zadowalajcie się tym, co macie. Sam [Bóg] bowiem powiedział: Nie opuszczę cię ani nie pozostawię. **6**. Śmiało więc możemy mówić: Pan jest wspomożycielem moim, nie ulęknę się, bo cóż może mi uczynić człowiek? **7**. Pamiętajcie o swych przełożonych, którzy głosili wam słowo Boże, i rozpamiętując koniec ich życia, naśladujcie ich wiarę. **8**. Jezus Chrystus - wczoraj i dziś, ten sam także na wieki. **9**. Nie dajcie się uwieść różnym i obcym naukom, dobrze bowiem jest wzmacniać serce łaską, a nie pokarmami, które nie przynoszą korzyści tym, co się o nie ubiegają. **10**. Mamy ołtarz, z którego nie mają prawa spożywać ci, którzy służą przybytkowi. **11**. Ciała bowiem tych zwierząt, których krew arcykapłan wnosi do świątyni jako ofiarę przebłagalną, są spalane poza obozem. **12**. Dlatego i Jezus, aby krwią swoją uświęcić lud, poniósł mękę poza miastem. **13**. Również i my wyjdźmy do Niego poza obóz, dzieląc z Nim Jego urągowisko. **14**. Nie mamy tutaj trwałego miasta, ale szukamy przyszłego. **15**. Przez Niego więc składajmy Bogu ofiarę pochwalną nieustannie, to jest owoc warg, które wyznają Jego imię. **16**. Nie zapominajcie o dobroczynności i wzajemnej pomocy, gdyż raduje się Bóg takimi ofiarami. **17**. Bądźcie posłuszni waszym przełożonym i bądźcie im ulegli, ponieważ oni czuwają nad duszami waszymi i muszą zdać z tego sprawę. Niech to czynią z radością, a nie wzdychając, bo to nie byłoby z korzyścią dla was. **18**. Módlcie się za nas, jesteśmy bowiem przekonani, że mamy czyste sumienie, starając się we wszystkim dobrze postępować. **19**. Jeszcze goręcej was proszę o spowodowanie tego, bym co rychlej został wam przywrócony. **20**. Bóg zaś pokoju, który na mocy krwi przymierza wiecznego wyprowadził spomiędzy zmarłych Wielkiego Pasterza owiec, Pana naszego, Jezusa, **21**. niech was uzdolni do wszelkiego dobra, byście wypełnili Jego wolę; niech sprawi w was, co miłe jest w Jego oczach, przez Jezusa Chrystusa, któremu chwała na wieki wieków. Amen. **22**. Proszę zaś was, bracia: Przyjmijcie to słowo zachęty, bo napisałem wam bardzo krótko. **23**. Wiedzcie, że brat nasz, Tymoteusz, został zwolniony. Jeśli tylko wnet przybędzie, z nim razem zobaczę was. **24**. Pozdrówcie wszystkich waszych przełożonych i wszystkich świętych. Pozdrawiają was [bracia] z Italii. **25**. Łaska z wami wszystkimi! Amen.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.